

# THEORETICA

Andrzej Bałandynowicz<sup>1</sup>

## Przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu – obszary zagrożeń

### Streszczenie

*Do tak bogatej problematyki, jaką jest przestępczość gospodarcza, w tym przestępczość przeciwko środowisku naturalnemu, nie wystarczy tylko adaptacja różnych konstrukcji teoretycznych, wymagana jest również konfrontacja zróżnicowanych interpretacji tego zjawiska. Zasadnicze kwestie wymagające badań to: a) przyczyny i sposoby ustanawiania przepisów, b) przyczyny i sposoby ich naruszania, c) zakres i pokrywające się obszary działalności organów wymiaru sprawiedliwości i organów kontroli. Istotą rzeczy w tych trzech kwestiach jest pytanie o uprawnienia – legitymację dla ustawodawcy, dla ludzi związanych z gospodarką i dla działań organów przymusu. Od czasów powstania Starego i Nowego Testamentu nie ma bardziej akceptowalnych zasad legitymizacyjnych dla władzy jednostek i instytucji od tych, którymi posługując się, władza musi usprawiedliwiać ich istnienie przyzwoleniem większości. Ostatnio, według badań przeprowadzonych przez L. Harrisa<sup>2</sup>, amerykańska opinia publiczna oczekuje, żeby przedsiębiorstwa eliminowały kryzysy i bezrobo-*

<sup>1</sup> Prof. dr hab. Andrzej Bałandynowicz, Państwowa Uczelnia Zawodowa im. profesora Stanisława Tarnowskiego w Tarnobrzegu, kierownik Katedry Pedagogiki Pokoju i Probacji, ORCID: 0000-0003-1248-8069.

<sup>2</sup> J. L. Harris, The Public Credibility of American Business. Conference Board Record, March, (w:) D. Szabo (red.), La criminalité d'affaires: Aspects criminologiques, L'Année sociologique 1993, nr 52, s. 33-38.

cie, kontrolowały zanieczyszczenia powietrza i wody, uczestniczyły w przebudowie miast, stymulowały rozwój pracowników, eliminowały ubóstwo i choroby, likwidowały dyskryminację rasową. Opinia publiczna jest jednak tylko pewnym argumentem, a czasami alibi. Musimy uznać, że poglądy na temat obowiązywania prawa są bardzo zróżnicowane wśród autorów, którzy są konsensualistami, pluralistami czy też patrzą na społeczeństwo z perspektywy neo-marksistowskiej. Jaka by nie była teoretyczna alternatywa dla analiz, badanie pierwotnych procesów kryminalizacyjnych w dziedzinie przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu potrzebuje priorytetów.

Ocena funkcjonowania systemu sprawiedliwości na polu ograniczania przestępczości przeciwko środowisku naturalnemu wykazuje względny charakter dla interwencji karno-prawnych, co skutkuje wyborem niekoniernie kryminalnych sposobów rozwiązywania konfliktów. Z drugiej strony, wzajemne oddziaływania lub ich brak pomiędzy organami kontroli i wymiarem sprawiedliwości może kształtować przedmiot priorytetowych wysiłków badawczych; rozciągają się one i w czasie, i w przestrzeni<sup>3</sup>. Badania historyczne, takie jak studia Jean Claude Waquet na temat korupcji we Florencji w XVII i XVIII wieku, pomagają nam zrozumieć społeczeństwo jako całość, a także funkcje i widzenie korupcji lub innych przestępstw gospodarczych<sup>4</sup>.

## Słowa kluczowe

*Dobrostan zdrowia, stosunki gospodarcze, ultratechnologie, katastrofy ekologiczne, eko-filozofia, przestępczość gospodarcza, moduły statystyczne.*

## 1. Obszary zagrożeń w ujęciu kognitywistycznym

Wykreowana przez człowieka Zachodu kultura – przez konsumpcyjne, użytecznościowe i mechanistyczne podejście do życia, degradujące środowisko i konfliktogenne – uległa dehumanizacji, przyczyniając się do dewaluacji wartości najistotniejszych dla człowieka i świata. Przy założeniu, że egzystencja ludzka jest czymś znacznie

---

<sup>3</sup> E. Ambler, *Send No More Roses*. In French translation, Paris 1977; H. Barnett, *Corporate Crime, Crime and Delinquency* 1981, no. 27, s. 4–26.

<sup>4</sup> J. Waquet, *De la Corruption, Morale et pouvoir à Florence aux XVII<sup>e</sup> et XVIII<sup>e</sup> siècles*, Fayard, Paris, 1994.

więcej, aniżeli wegetacją „biologicznej maszyny”, notorycznie lękającej się o utratę własnego życia biologicznego, człowiek współczesny zapomniał pytać o najważniejsze sprawy: o sens istnienia, możliwość przekraczania ograniczeń i transformację.

Zgadzamy się z rozumowaniem Ludwika Feuerbacha, przedstawiciela klasycznej filozofii niemieckiej, który na pytanie: „co jest w człowieku czynnikiem rodzajowym, ogólnoludzkim?” odpowiada, że „*Rozum, wola, serce*. O doskonałości człowieka stanowi jego siła myślenia, siła woli, siła serca”<sup>5</sup>. Poza jednostkowymi manifestacjami przedstawicieli rodu ludzkiego, którzy występują aktywnie w obronie wartości ekologicznych i humanizmu jako podstawy zdrowia, rozwoju duchowego i pokoju, kulturę współczesną generalnie znamionuje lekceważący, eksploatacyjny stosunek nie tylko do drugiego człowieka, ale również do odwiecznego symbolu płodności – „Matki Ziemi”, obejmującej swym zasięgiem świat ożywiony i nieożywiony, a nawet do całego Kosmosu<sup>6</sup>.

Współcześni ludzie zapomnieli, że „w jestestwie, które obudziło się do świadomości, następuje jakościowa zmiana całej istoty”<sup>7</sup>. Prymitywny materialista stoi na stanowisku, że człowiek „różni się od zwierzęcia tylko świadomością, jest zwierzęciem posiadającym świadomość”<sup>8</sup>. Takiego człowieka interesuje wyłącznie zabezpieczenie potrzeb niskiego rzędu, przyjmujących coraz bardziej wyrafinowaną postać i zaspokajających coraz bardziej wysublimowane ludzkie fantazje i zachcianki.

W świetle powyższego, w ujęciu kognitywistycznym<sup>9</sup> wyróżniamy dwa obszary zagrożeń związanych z przestępczością przeciwko środowisku:

- 1) w płaszczyźnie indywidualnej (personalnej) – głównego obszaru i zarazem źródła, z którego wypływa całe zło zniszczenia, agresji, destrukcji oraz w konsekwencji: przestępczości (w tym również zła stanowiącego zagrożenie dla środowiska naturalnego), doszukujemy się w zdegenerowanych, chorujących mózgach ludzkich. Doprowadzony do stanu, za sprawą którego – przez wypaczone międzyludzkie relacje oraz eksploatacyjny, skrajnie materialistyczny i prymitywny stosunek do przyrody<sup>10</sup> – człowiek nie jest już w stanie generować

---

<sup>5</sup> L. Feuerbach, *O istocie chrześcijaństwa*, przeł. A. Landman, Warszawa 1959, s. 41.

<sup>6</sup> Zob. H. Skolimowski, *Święte siedlisko człowieka*, przeł. R. Palusiński, Warszawa 1999.

<sup>7</sup> L. Feuerbach, *op. cit.*, s. 41.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

<sup>9</sup> Nauki kognitywne (ang. *Cognitive Sciences*) – nauki o poznaniu zajmujące się obserwacją i analizą działania zmysłów, mózgu i umysłu oraz ich modelowaniem.

<sup>10</sup> Zob. J. Aleksandrowicz, *Sumienie ekologiczne*, Warszawa 1988.

zdrowych myśli. „Mózg ludzki – pisał jeszcze w ubiegłym wieku Julian Aleksandrowicz, polski lekarz, humanista i społecznik – jest żywą tkanką podlegającą innym prawom niż maszyna. (...) Mózg uszkodzony wykazuje tendencje regresu. Produkty myśli uszkodzonego mózgu nie mogą służyć dobru, lecz jego antynomii. W tej fazie znalazł się świat”<sup>11</sup>. Obszar ten charakteryzuje się wysoką patorodnością i z niego właśnie wywodzi się nie tylko przestępczość indywidualna przeciwko środowisku (przejawiająca się często zwyrodniałymi zachowaniami, np. w stosunku do zwierząt), ale także społeczne pola zagrożeń przeciwko środowisku (zwłaszcza mechanizmy przestępczości gospodarczej obejmującej swym zakresem przemysł militarny, za sprawą którego rozniecane są konflikty zbrojne prowadzące do katastrofy ekologicznej),

- 2) w płaszczyźnie społeczno-politycznej – rozległym i niebezpiecznym obszarem, na którym lęgną się wszelkiego rodzaju zagrożenia (w tym przede wszystkim dotyczące środowiska naturalnego), są stosunki gospodarcze, z premedytacją wykorzystywane dla niecznych celów w działalności naruszającej nie tylko dobry obyczaj prawości i zasad moralnych, ale też w procederach niecznych i przestępczych – będące narzędziem służącym do osiągnięcia za wszelką cenę zysku, bez względu na konsekwencje stąd wynikające dla natury i człowieka.

Realizacja partykularnych interesów grup czy jednostek stoi zazwyczaj w sprzeczności z dobrem publicznym, często nawet – z dobrem całej planety, a niejednokrotnie – Kosmosu. Społeczny obszar zagrożeń życia człowieka i środowiska odnosi się zatem do konfliktogenności stosunków międzynarodowych, wykorzystujących zarówno ludzkie słabości, agresję, nienawiść i upadek moralny, jak również gospodarkę powiązaną również bezpośrednio ze zbrojeniami i przemysłem militarnym. W słynnej maksymie Aleksandrowicz porównując zdrowie jednostkowe do pokoju społeczeństwa<sup>12</sup> wskazał na palące zadania współczesności, które winny – obok profilaktyki i terapii wojny – polegać na trosce o środowisko psychofizyczne, bowiem „niszczenie naturalnego otoczenia wyzwala zmiany w łańcuchu troficznym, które odbijają się z kolei na strukturze i funkcji mózgu ostrymi lub chronicznymi anomaliami zachowania się. Nietrudno więc przewidzieć, jak potoczą się losy grup społecznych pod wpływem chronicznego zatrucia kory mózgowej cerebrotoksycznymi substancjami pochodzenia organicznego lub nieorganicznego, świadomie albo przypadkowo wprowadzanymi do or-

<sup>11</sup> J. Aleksandrowicz, *Nie ma nieuleczalnie chorych*, Łódź 1987, s. 197.

<sup>12</sup> Zob. *ibidem*, s. 184.

ganizmu ludzi wraz z pożywieniem. Wiedzieli o tym od dawna kolonizatorzy i okupanci różnych krajów świata dezorganizując istnienie podbitych narodów w celu ich unicestwienia”<sup>13</sup>. W takim świetle najtragiczniejszą, najbardziej katastroficzną chorobą rodzaju ludzkiego i zarazem zagrożeniem dla świata jest działalność destrukcyjna człowieka.

Czasy współczesne ukazują globalną skalę owych zagrożeń lęgnących się na skojarzonych ze sobą płaszczyznach – w zastraszającym tempie przybierają one rozmiary katastrofy. Aleksandrowicz z niepokojem obserwował otaczający go świat. Pisał: „Ludzkość stoi obecnie przed koniecznością zasadniczego wyboru. Istnieje następująca alternatywa: kontynuować szalony pęd do samounicestwienia albo odnaleźć drogę prowadzącą do przeżycia i przyszłego rozwoju”<sup>14</sup>. Na tę alternatywę wykluczającą człowiek winien odpowiedzieć, opowiadając się po stronie życia, w przeciwnym razie czeka go zagłada. W perspektywie przemysłów Aleksandrowicza musimy przyjąć, że kryzys etyczny, tkwiący korzeniami w ludzkim mózgu, prowadzi do kryzysu ekologicznego i – w następstwie – do przestępczości gospodarczej destrukcji: od indywidualnych i drobnych naruszeń prawa przeciwko człowiekowi i szeroko rozumianemu środowisku do gigantycznych, na skalę światową, przestępstw gospodarczych oraz międzynarodowych waśni wspartych na potężnym militarnym przemyśle.

## **2. Progres technologiczny a obszary zagrożeń środowiska naturalnego**

John Naisbitt, amerykański futurolog, opisał w kategoriach uniwersalizmu większość zjawisk i procesów charakteryzujących nasze czasy, nazywając je megatrendami<sup>15</sup>. Przyjmują one miano trendów globalnych, ogólnoswiatowych czy cywilizacyjnych i rozumie się je jako podstawowe tendencje rozwojowe określające kształt nadchodzącej przyszłości<sup>16</sup>. Naisbitt wnikliwie obserwując społeczeństwo amerykańskie oraz poddając analizie zjawiska społeczne, wyodrębnił współczesne kierunki rozwoju i przemian, zwłaszcza odnoszących się do gospodarki.

---

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 185.

<sup>14</sup> J. Aleksandrowicz, A. Hameed, Filozoficzne i historyczne przesłanki elementologii medycznej, (w:) J. W. Dobrowolski, S. B. Vohora (red.), *Ekologizm w ochronie zdrowia*, Kraków 1989, s. 11.

<sup>15</sup> Zob. J. Naisbitt, *Megatrends. Ten New Directions Transforming Our Lives*, New York 1982.

<sup>16</sup> Zob. J. Staciewicz, *Megatrendy a strategia i polityka rozwoju*, Warszawa 1996.

W rejestrze megatrendów uwzględnił obserwowaną w naszych czasach tendencję rozwojową, polegającą na przekształcaniu się epoki przemysłowej (wykorzystującej w gospodarce pracę fizyczną) w postindustrialną (informacyjną). Trend ten inspirowany jest postępowaniem ultratechnologii rozumianej jako technologia zaawansowana.

Obok niekwestionowanych korzyści płynących z progresu technologicznego (np. w medycynie czy komunikacji medialnej albo astrofizyce), wskazać niestety należy na negatywne jego oddziaływania, przede wszystkim – na degradację środowiska naturalnego. Czynią one również spustoszenie w życiu współczesnego człowieka, wpływając pejoratywnie na jego procesy psycho-duchowe. Hałas, przyspieszone tempo życia, uzależnienia, poczucie bezsensu, degradacja wartości, załamanie nerwowe w prostej linii prowadzące do samobójstw to tylko nieliczne przykłady patologii społecznych bezpośrednio zagrażających ludzkiemu życiu ze strony rozrastającego się świata maszyn i elektroniki. Rozwój technologii oddziałuje zatem ujemnie na reaktywność uczuciowo-emocjonalną i wrażliwość oraz świadomość przejawianą w zakresie preferowanego systemu wartości. Kształtuje postawy konsumpcjonizmu, zachłanności, egoizmu, niezdrowej rywalizacji prowadzącej do eliminacji rywala. Jako taki generuje zachowania przestępcze, intensyfikując je. Skrajnie materialistyczne podejście do życia, dążenie ludzi do komfortu i bogactwa bez odniesienia do wartości wysokich (jak miłość, dobro czy piękno), prowadzi do bezrefleksyjnej eksploatacji dóbr naturalnych i ekspansji terytorialnej ze względu na chęć zawłaszczenia naturalnych bogactw, do zanieczyszczenia środowiska, zachwiania różnorodności biologicznej, w końcu: do globalnej katastrofy ekologicznej.

Naisbitt na określenie procesu równoważenia przez człowieka czynników zagrożenia ze strony technologii, kompensowania deficytów w obszarze uczuciowo-emocjonalnym, ukoł *terminus technicus* „ultratechnologia/ultrastyk”<sup>17</sup>. Przyjął, iż człowiek automatycznie zabezpiecza się przed patogennymi skutkami rozwoju technologicznego. Kryzysowa sytuacja, w jakiej obecnie znalazł się człowiek i świat pokazuje, że problemu nie można, jak chciał Naisbitt, tak łatwo rozwiązać. W następstwie bowiem przemian cywilizacyjnych naszych czasów (charakteryzujących się szalonym pędem gospodarczym oraz ultratechnologicznym rozwojem, konkurencją i korporacjonizmem, a także polityką agresji), działaniom przestępczym towarzyszą liczne zagrożenia ekologiczne, w zastraszającym tempie przybierające na sile. A obserwuje się je za-

---

<sup>17</sup> Zob. A. B. Jagiełłowicz, A. Bałandynowicz, M. Pleśniak, Meandry widzenia i niewidzenia, seria wydawnicza „Filozofia zdrowia”, t. 1, Warszawa 2021, s. 47–56.

równy w skali globalnej, jak też lokalnej, odnoszącej się do danego regionu czy zasobu naturalnego.

Do globalnych zagrożeń należą przede wszystkim: zmiany klimatyczne wywołane globalnym ociepleniem, które powstało z powodu rozwoju przemysłu generującego nadmierną emisję gazów cieplarnianych do atmosfery, erozja warstwy ozonowej, zakwaszenie atmosfery i wód, wylesianie powierzchni Ziemi a w zamian jej stepowanie i pustynnienie, zanieczyszczenie mórz i oceanów, degradacja zasobów wody pitnej, ubożenie bioróżnorodności i ekologicznych użytków pozaekonomicznych, zanieczyszczenie okołoziemskiej przestrzeni kosmicznej.

Wszystkie te ekologiczne niebezpieczeństwa, jeśli spojrzeć na nie holistycznie (całościowo), przyczyniają się do wytworzenia stanu, który z pełną odpowiedzialnością zaliczyć można do katastrof ekologicznych na skalę całej planety. Potwierdzeniem tego są fakty, które pozwalają zakreślić główne środowiskowe obszary zagrożeń:

Spadek liczby owadów zapylających. Owady stanowią ważne ogniwo w łańcuchu pokarmowym, począwszy od zaspokajania głodu ptaków, a skończywszy na zapylaniu roślin uprawnych. Zatem zmniejszenie ich liczby z całą pewnością wpłynie niekorzystnie na liczne ekosystemy, zagrożając głodem nie tylko ludziom. Niemieccy naukowcy raportują olbrzymi spadek liczby wielu gatunków owadów. W Polsce zaś zanotowano masowe wymieranie pszczół. Wśród prawdopodobnych czynników sprawczych tego zjawiska wymienia się m.in. utratę siedlisk, zmiany klimatu, gospodarkę rolną opartą na pestycydach.

Szóste gwałtowne wymieranie wielu gatunków zwierząt. Statystyki ostatniego ćwierćwiecza wskazują na dwie przeciwstawne tendencje: wzrost ludności świata o 35% oraz zmniejszenie się o 29% liczebności ssaków, gadów, płazów, ptaków i ryb. O ile na wcześniejsze okresy wymierania zwierząt wpływ miały czynniki naturalne, to współcześnie głównym sprawcą jest działalność człowieka. Według wyliczeń w ciągu ostatnich 100 lat z powierzchni Ziemi zniknęło 200 gatunków kręgowców (średnio 2 gatunki rocznie). Tymczasem ludzka populacja dokonuje ekspansji nowych terenów). Jedne gatunki wymierają, inne żyją na kurczącej się powierzchni i słabnie ich kondycja zdrowotna. W sytuacji tej znalazły się słonie, lwy, tygrysy, nosorożce i małpy człekokształtne. Według monitoringu 177 gatunków ssaków w latach 1900–2015 straciło co najmniej 30% swoich terytoriów. W przypadku niektórych gatunków, szczególnie z Azji Południowo-Wschodniej, utrata terytorium sięga 80% powierzchni.

Martwe strefy zbiorników wodnych. Jeszcze do niedawna wody były oazami życia, a owoce morza należały do najzdrowszych pokarmów.

Raporty wskazują, że współcześnie o 75% wzrosła w oceanach liczba martwych stref, czyli obszarów o zbyt niskiej zawartości tlenu, by przeżyły na nich organizmy roślinne czy zwierzęce. Stanowią one rezultat procesów eutrofizacji – nadmiernego użyczenia zbiorników wodnych z powodu wzrostu zawartości środków chemicznych spływających rzekami do mórz i oceanów.

Wyspy plastikowych śmieci. Pacyfik nie jest zaśmiecony opakowaniami, lecz drobinami plastikowymi będącymi skutkiem oddziaływania czynników atmosferycznych, pod wpływem których plastik ulega rozdrobnieniu zachowując swoje toksyczne właściwości – obliczono, że na jednym kilometrze kwadratowym oceanu znajduje się milion takich cząsteczek. W tej postaci trudno jest go usunąć z wód. Przedostają się one do organizmów ryb i ssaków morskich, zatruwając całe łańcuchy pokarmowe. Naukowcy odkryli dwie pływające wyspy odpadów: w okolicach Chile i Wyspy Wielkanocnej oraz dryfującą w północnej części Pacyfiku, między Hawajami i USA<sup>18</sup>.

Zaniechanie działań na rzecz ochrony środowiska i ekosystemów prowadzi do destabilizacji Ziemi. Wiele opisywanych już w drugiej połowie XX wieku zagrożeń nie zostało zahamowanych, większość z nich natomiast rośnie – poza jednym wyjątkiem, dotyczącym częściowego sukcesu międzynarodowych działań, podjętych dla ustabilizowania warstwy ozonu w stratosferze. Zdaniem naukowców, wkrótce może być za późno, by te niebezpieczne tendencje odwrócić.

### 3. Eko-filozofia jako droga od idei do praktyki społecznej

Ekologia jest młodą nauką. Samo pojęcie „ekologia” (od gr. *oikos* – dom, środowisko oraz *logos* – nauka) zostało wprowadzone w 1869 r. przez filozofa-ewolucjonistę Ernsta Haeckla i należy je rozumieć jako naukę o domostwie przyrodniczym. Według encyklopedycznej definicji ekofilozofia zajmuje się analizą zależności człowieka i społeczeństw oraz środowiska przyrodniczego, przyczynami kryzysu ekologicznego, problemami ochrony i bezpieczeństwa, propozycjami programów ideologicznych i światopoglądu ruchów ekologicznych. Eko-filozofowie traktują ekologię jako naukę interdyscyplinarną, w różnych aspektach odwołują się do tej wiedzy o siedlisku człowieka i społeczeństwa globalnego, inspirując się ideami dokonują interpretacji problemów. Niektóre

---

<sup>18</sup> Zob. Globalne zagrożenia ekologiczne, <https://włączoszczędzanie.pl/ekozagrozenia/globalne-zagrozenia-ekologiczne/> (dostęp: 20 listopada 2021 r.).



idee są dla ekofilozofii wybitnie inspirujące. Należą do nich m.in.: zasada (*arché*) przenikająca całość rzeczywistości, której twórcami byli przedsokratejscy filozofowie: Tales z Miletu i Heraklit; ideały humanistyczne epoki Odrodzenia; postawa szacunku i miłości do przyrody postulowana w biocentryzmie. Odwoływano się też do wyobraźni, empatii, intuicji, a nawet parapsychologii i mistycyzmu. Usiłowano tak na Dalekim Wschodzie, jak też na Zachodzie, dowieść potrzeby głębokiej wewnętrznej przemiany współczesnego człowieka w duchu ekologii i troski o globalne społeczeństwo i środowisko. Jako zachodnich adwersarzy tego nurtu myślenia wymienić należy Ruperta Sheldrake'a, Rudolfa Steinera, Pierre'a Teilharda de Chardina<sup>19</sup>. Jiddu Krishnamurti, hinduski Mistrz Wewnętrznej Przemiany, pytał wprost: „czy jest możliwe dokonanie zmiany w samych komórkach mózgu?”<sup>20</sup>.

Inspiracją dla myślenia eko-filozoficznego była wyrażana w słowach: *Deus sive Natura* słynna tożsamość Barucha Spinozy, dookreślająca jego monizm panteistyczny. Rozwinęła się w jego etyce w racjonalistyczną koncepcję moralności, opartą na idei ludzkiego uniwersalnego pożytku. Jej fundamentem jest konieczność płynąca z samej natury. Z naturą zgodne są też czyny rozumne. One właśnie prowadzą do najwyższego dobra, nie zniszczenia i destrukcji. A jeśli mówimy o dobrach intelektualnych i szczęściu, to najwyższą wartością jest zrozumienie własnej jedności z naturą<sup>21</sup>. W tym samym duchu przemawiał Mahatma Gandhi – przywódca polityczny, obrońca pokoju i głosiciel ekologii głębokiej, dla którego „przebudzenie” (obojętne czy egzystencjalne, czy tylko polityczne) oznaczało świadomość, że to, co poza mną, jest niczym innym jak mną samym, wymaga zatem szacunku i pielęgnowania<sup>22</sup>.

Max Scheler technikę postrzegał jako dążenie do władzy nad przyrodą i chęć jej eksploataowania, zaś dla Herberta Marcusego stanowiła narzędzie panowania politycznego. Ważną rolę dla rozwoju ekologii społecznej odgrywa też krytyka negatywnego wpływu nauki i techniki na interakcje człowieka, kultury i przyrody. Krytyce poddawana jest dehumanizacja, ultratechnologizacja, kult scjentyzmu, „krótkowzroczność ekologiczna”. Należy też uczciwie zwrócić uwagę na fakt, że również niektóre

---

<sup>19</sup> Zob. Z. Wróblewski, Ekologii filozofia, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/e/ekologiiifilozofia.pdf> (dostęp: 21 listopada 2021 r.).

<sup>20</sup> J. Krishnamurti, Wolność od znanego, przeł. F. Urbańczyk, Poznań 1994, s. 107.

<sup>21</sup> Zob. B. Spinoza, Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona, przeł. I. Myślicki, Warszawa 2008.

<sup>22</sup> Zob. R. R. Aitken, Gandhi, Dōgen i Głęboka Ekologia, *Dzikie Życie* 2019, 3/297, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2019/marzec-2019/gandhi-dogen-i-gleboka-ekologia> (dostęp: 21 czerwca 2021 r.).

nurty filozofii są wyraźnie destruktywne dla rozwoju i ochrony środowiska. Wymienimy tutaj tylko antropocentryzm posokratycznej filozofii, judeochrześcijański model panowania człowieka nad stworzeniem, mechanistyczną wizję z jej modelem świata – maszyną, utylitaryzmem i dehumanizacją, tendencję do dualistycznego myślenia w kategoriach opozycyjnych (np. produkcja – reprodukcja, ciało – dusza, kultura – natura, podaż – popyt) – w przeciwieństwie do dalekowschodniej wizji świata rozumianej jako jednia (np. koncepcja *yin – yang*).

Tymczasem szansę na społeczne, holistyczne i kontekstowe ujęcie problemów ekologicznych dostrzeżono w rewolucji naukowo-etycznej, której gorącym zwolennikiem był wspomniany wyżej Julian Aleksandrowicz. Zależność pomiędzy bytem a powinnością określał on jako moralny wybór będącego częścią natury człowieka – kreatora przyrody, kultury i siebie<sup>23</sup>.

Doktryna ewolucjonizmu głosi, że instynkt przetrwania nakazuje przystosować się do warunków, w jakich przychodzi człowiekowi żyć. Jednak do struktury ludzkiego charakteru należy też zdolność do przekraczania wewnętrznych i zewnętrznych ograniczeń. Z perspektywy holizmu patrząc, idee przetrwania i rozwoju przestają dotyczyć wyłącznie człowieka i jego partykularnych interesów: filozofia społeczna zagarniać powinna problemy dotyczące Ziemi; nie abstrahować od nich, lecz się z nimi integrować i rozwiązywać je. Kryteria holistycznego eko-filozoficznego ujęcia spełnia głęboka ekologia, która z inicjatywy norweskiego filozofa Arne Naessa w drugiej połowie XX wieku zaistniała jako nurt eko-filozoficzny, a następnie przekształciła się w ekologiczny ruch społeczny. W przeciwieństwie do ekologii płytkiej, antropocentrycznej, nastawionej na walkę z degradacją środowiska i eksploatacją zasobów Ziemi, ekologia głęboka podejmuje próby zakorzenienia się w filozofii rozumianej jako fundament mądrości. W dziejach mamy do czynienia z różnymi interpretacjami świata. Niektóre nawet zmierzają w stronę fanatyzmu, co często prowadzi do osłabiania, ośmieszania, deprecjacji samego problemu związanego z kryzysem ekologiczno-etycznym. Ale niektóre na szczęście przeradzają się w proekologiczne, autentycznie wyzwolicielskie ruchy społeczne. Otwierają pas pogranicza dla filozoficznych dociekań zintegrowanych z pragmatyką socjologii, zgodnie z twierdzeniem, że praktyka najlepiej weryfikuje teorię.

---

<sup>23</sup> Zob. J. Aleksandrowicz, A. Skotnicki, Zmierzch nihilizmu terapeutycznego oraz renesans ekologizmu czyli systemowej koncepcji świata, (w:) (red. nieznaną), Propozycja kompleksowej terapii u chorych na stwardnienie rozsiane, Kraków 1983, s. 5–7.

#### 4. Rozwój stosunków gospodarczych a środowisko naturalne: historyczny rys patorodności przemian

Zjawisko wymiany towarów i usług towarzyszy ludzkości niemal od zarania dziejów. Już w okresie określanym mianem rewolucji neolitycznej, kiedy miało miejsce stopniowe przechodzenie od gospodarki biernej do aktywnej, obok potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa ludzie zwrócili także uwagę na potrzebę wymiany dóbr, stanowiącą następstwo ustanawianych ról społecznych. Poczynając od czasów dominacji Sumerów, uważanych za twórców organizacji państwowej, rozwojowi cywilizacyjnemu towarzyszyło kształtowanie się stosunków o charakterze gospodarczym. Stworzenie systemu miar i wag, jak również zastosowanie metali szlachetnych w rozliczeniach sprzyjało rozwojowi wymiany handlowej. Kontakty handlowe poczęły przyjmować charakter ponadlokalny. W okresie świetności Sumerowie prowadzili wymianę handlową z Indiami, Chinami, Egiptem i Azją mniejszą<sup>24</sup>.

Działalność gospodarcza, jak każda sfera aktywności człowieka, od czasów swoich początków podatna była na występowanie patologii społecznych. Przemianom zachodzącym zarówno w formach, jak i w rodzaju działalności gospodarczej poszczególnych społeczeństw współtowarzyszyło zmienne, związane z ich specyfiką, występowanie czynników patorodnych. W miarę rozwoju nowych form przejawiającego się życia gospodarczego pojawiały się także zachowania stymulowane chęcią nieuzasadnionego wzbogacania się kosztem innych uczestników wymiany towarowej – nieakceptowane przez pokrzywdzonych. Początkowo występowanie takich zachowań ograniczało się do oszustw dotyczących ilości, wagi czy gatunku dóbr podlegających wymianie lub do prostych form ich zawłaszczania. Funkcjonowanie niemonetarnych środków płatniczych w starożytnej Grecji (VIII–VII w. p.n.e.), następnie pojawienie się w VII w. p.n.e. pieniądza monetarnego na terenie Lidii w zachodniej Azji Mniejszej, otworzyło drogę do występowania innych społeczno-gospodarczych patorodnych zachowań<sup>25</sup>.

Dalsza ewolucja działalności gospodarczej niosła za sobą nowe wyzwania, ale wraz z nimi również pojawiły się nowe zagrożenia. W okresie odrodzenia się gospodarki towarowo-pieniężnej (między XI a XIV w.) brak kapitału własnego przedsiębiorców wymusił powstawanie spółek i zawieranie umów o charakterze kredytowo-ubezpieczeniowym. Duża

---

<sup>24</sup> Zob. M. Jastrząb, *Historia ludzkiego gospodarowania*, Warszawa 2010, s. 24.

<sup>25</sup> Zob. *ibidem*, s. 33–35.

różnorodność pieniądza w obiegu doprowadziła do pojawienia się pierwszych zawodowych bankierów (najwcześniej fakty te odnotowano w północnych Włoszech)<sup>26</sup>. Bankierzy początkowo trudnili się wymianą pieniędzy, następnie zaś podjęli się prowadzenia rachunków klientom oraz inwestowali powierzone środki. Z uwagi na to, że bankierami były głównie osoby fizyczne, ówczesne banki stosunkowo często bankrutowały<sup>27</sup>.

Wraz z rozwojem gospodarki, od tego czasu w coraz większym stopniu obejmującej swym zakresem także działalność o charakterze naruszania dobrostanu środowiska naturalnego, przestępczość przybierała na sile, przyjmując coraz bardziej skomplikowane i wyrafinowane formy. Stanowiła zaś następstwo industrializmu i wynikającego stąd utylitarnego stylu życia, ostatecznie przyjmującego kształt prymitywnego materializmu oraz konsumpcjonizmu. Przestępstwa gospodarcze, jakie obserwujemy w czasach nam obecnych, nie są zjawiskiem nowym, zaś „działalność, która definiowana jest aktualnie jako przestępczość gospodarcza jest udokumentowana w zapisach historycznych”<sup>28</sup>, jednak ich agresywno-ekspansywny charakter, fakt naruszania za pośrednictwem działalności gospodarczej dobrostanu natury oraz skala zagrożeń przyjmująca na wielu obszarach katastrofalne rozmiary (nie tylko dla współczesnego człowieka i przyszłych pokoleń, ale również dla naszej planety), stanowią problem priorytetowy, od rozwiązania którego uzależnione jest „być albo nie być”.

## 5. Dominacja przestępczości gospodarczej

Przestępstwa gospodarcze generujące zagrożenia środowiska naturalnego na skalę globalną stały się w ostatnich czasach bardzo poważnym problemem, kategorycznie wymagającym podjęcia radykalnych i efektywnych działań w obszarze prewencji, edukacji i regulacji prawnych oraz prawa karnego ochrony środowiska. Przestępstwa gospodarcze należą nie tylko do najczęściej popełnianych przestępstw przeciwko środowisku, ale także ich siła rażenia ma największą niszczycielską moc – przede wszystkim w skali globalnej. W tym szczególnym przypadku ocena częstości popełnianego przestępstwa winna być skorelowana ze skutkami, jakie ono wywołuje. Tylko taka perspektywa pozwoli na racjo-

---

<sup>26</sup> Zob. J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 2007, s. 106.

<sup>27</sup> Zob. M. Jastrząb, *op. cit.*, s. 79.

<sup>28</sup> A. Bałandynowicz, *Zapobieganie przestępczości*, Warszawa 1998, s. 151.

nalne oszacowanie skali zagrożeń, umożliwiając przedsięwzięcie skutecznych środków zaradczych.

Przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu w obszarze gospodarki nie są niczym nowym. Działalność, która aktualnie jest definiowana jako ten właśnie rodzaj postępowania posiada udokumentowane zapisy historyczne. Organy legislacyjne i inne organy publiczne winny poświęcić wiele uwagi problemowi prewencji i zwalczaniu tego zjawiska nie tylko w zakresie jednostkowym (indywidualnym), ale także w aspekcie społecznym (szeroko), zwłaszcza w odniesieniu do różnych gałęzi przemysłu. Głównym celem jest zagwarantowanie odpowiednich warunków dla nowoczesnej gospodarki, której – w przeciwnym razie – grozić będzie konkurencja stosujących nieuczciwe praktyki.

Nie ma przesady w tym, że przez długi czas zagadnienia związane ze środowiskiem w odniesieniu do przestępczości gospodarczej w Europie Zachodniej nie były zauważane. Dopiero w latach 70. XX wieku rozumiano, że problem przestępstw przeciwko środowisku jest na tyle poważny, by uczynić z niego przedmiot publicznej debaty. Powodem jest również fakt, że ten rodzaj przestępczości gospodarczej ujawnił się jako dominujący dla polityki kryminalnej w wielu uprzemysłowionych, dynamicznie rozwijających się krajach, preferujących materialistyczny, utylitarny i konsumpcyjny styl życia, w którym zyski, wygoda, przyjemności i zachcianki osiągane za sprawą rywalizacji i nieuczciwego proceduru zastąpiły takie wartości, jak: dobro wspólnoty i środowiska, piękno, szlachetność, miłość, zdrowie.

Rozpatrując przestępstwa tradycyjne, dużo uwagi poświęca się ich uwarunkowaniom społecznym, takim jak: pochodzenie, środowisko, sposób spędzania wolnego czasu. W tym kontekście naturalne są korelacje pomiędzy wskaźnikami przestępczości a zróżnicowanymi determinantami. W przestępstwach przeciwko środowisku naturalnemu współzależności tego typu grają rolę drugorzędą. Wyróżnikiem nie jest tutaj sposobność popełnienia przestępstwa, ale struktura regulacji prawnych i sprawność systemów kontrolnych. W stosunku do nadużyć ekologicznych możemy prześledzić, jak zmienia się ich struktura stosownie do rozwoju ekonomicznego, nowych legislacji i zmian w działalności praktycznej organów publicznych. Rzecz jasna zakres nadużyć w różnych branżach gospodarki i grupach zawodowych jest bardzo zróżnicowany. Skupienie uwagi na prewencji wobec przestępstw przeciwko środowisku naturalnemu pociąga za sobą zmiany w strukturze prawnej i w systemie administracyjnym. Priorytetową kwestią jest uniknięcie szczegółowych regulacji, których stosowanie jest trudne do skontrolowania i wyegzekwowania.

Szczegółowe regulacje powodują, że środki kontroli zostają przesunięte ze spraw znaczących na sprawy podrzędne.

Najważniejszymi komponentami przyszłej strategii działań przeciwko przestępstwom ochrony środowiska naturalnego są środki prewencji, natomiast system sankcji karnych musi być poważnie zrewidowany. Kary muszą być ustanawiane i stosowane bardzo rozsądnie i ostrożnie. Nie oznacza to wcale, że nie ma tu miejsca na reformy. Zbyt wiele przestępstw przeciwko środowisku pozostaje niewykrytych, ponieważ w niektórych przedsięwzięciach gospodarczych nie można zindywidualizować odpowiedzialności za powzięte decyzje.

W wielu sprawach mają miejsce trudności związane z prowadzeniem śledztwa i przewodu sądowego, a także procedura karna jest nieefektywna. Takie formalno-proceduralne dysfunkcje powodują, że w wielu przypadkach nie można dowieść winy i skazać tych, którzy, obiektywnie biorąc, powinni być uznani za przestępców. Niedociągnięcia, o których mowa, muszą być wyeliminowane z systemu kontroli społecznej i zapobiegania przestępczości.

## **6. Przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu na tle przestępczości gospodarczej**

Zarówno współczesne piśmiennictwo, jak również analizy międzynarodowych instytucji rządowych wskazują na to, że przestępczość gospodarcza postrzegana jest jako jedno z bardziej zagrażających prawidłowemu funkcjonowaniu stosunków gospodarczych, w konsekwencji przyczynia się do globalnego stanu zagrożenia środowiskowego. Jako taka wywiera negatywny wpływ zarówno na poszczególne podmioty, jak też na całe obszary działalności gospodarczej oraz na środowisko<sup>29</sup>. Konsensus w zakresie oceny wagi zagrożeń, jakie niesie za sobą przestępczość gospodarcza, nie rozciąga się już tylko na kwestię interpretacji samego zjawiska. W odniesieniu do tej problematyki, zarówno w literaturze światowej jak i rodzimej, spotkać się można z licznymi, różniącymi się od siebie stanowiskami. Różnice wynikają zarówno z celów, jakim ma służyć konkretna definicja przestępczości gospodarczej, jak też z dziedziny naukowej, z jakiej się ona wywodzi. Na użytek niniejszych rozważań należy wyłonić transparentne interpretacje zjawiska przestępczości

---

<sup>29</sup> Zob. Council of Europe. Committee of Ministers. Recommendation, No. 12(81), Strasbourg 1981.

gospodarczej, eksponujące najczęściej popełniane przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu.

Jako pierwszą w wyodrębnionym zjawisku przestępczości gospodarczej wymienimy klasyczną socjologiczną koncepcję, odwołującą się bezpośrednio do kryterium sprawcy – w ujęciu amerykańskiego socjologa Edwina Hardina Sutherlanda (1883–1950). Według Sutherlanda, przestępstwa gospodarcze to czyny dokonane przez sprawców o określonej pozycji społecznej. Na potrzeby wspomnianej koncepcji Sutherland posłużył się terminem *White-collar-crime*, oznaczającym osoby o wysokim statusie społecznym i zawodowym<sup>30</sup>.

Dynamika zmian w zakresie rodzajów przestępstw gospodarczych i ich sprawców nigdy nie zdezaktualizowała głównych założeń koncepcji Sutherlanda, jednakże uświadomiła konieczność zbudowania definicji przestępczości gospodarczej w oparciu o inne kryteria, niż charakterystyka sprawcy. Wówczas zaczęły powstawać koncepcje zorientowane na czyn. Koncepcje te odwoływały się do kryterium systemowego poprzez związanie określonych czynów przestępczych z działalnością gospodarczą. Zgodnie z tymi koncepcjami główną cechą przestępstw gospodarczych jest to, że godzą one w system gospodarczy, w ramach którego są popełniane i jednocześnie osłabiają do niego zaufanie<sup>31</sup>.

Przy wspomnianym ujęciu definicyjnym pojawia się jednak wątpliwość dotycząca sposobu odróżnienia przestępstw gospodarczych od klasycznych przestępstw przeciwko mieniu. Częściową próbą rozwiązania tak postawionego problemu było wyodrębnienie przez Karla Lindemanna z ogólnego prawa karnego kategorii „prawa karnego gospodarczego”. Obecnie przyjmuje się, że „kryterium wyodrębnienia prawa karnego gospodarczego od przepisów chroniących jednostkowe interesy majątkowe (mienie) pozostaje ponadindywidualny charakter interesów gospodarczych stanowiących dobro chronione przepisami prawa karnego gospodarczego”<sup>32</sup>. Najszerze definicje prawa karnego gospodarczego określają je jako sumę norm odnoszących się do wszelkich patologicznych zachowań gospodarczych<sup>33</sup>.

Definiowanie przestępczości gospodarczej przez pryzmat prawa karnego gospodarczego wydaje się jednak bardzo ryzykowne, zważywszy na wtórność przepisów prawnych (mających na celu eliminowanie patologii) wobec samego zjawiska, którego mają dotyczyć. Cóż bowiem

---

<sup>30</sup> Zob. E. H. Sutherland, *White Collar Crime*, New York 1949.

<sup>31</sup> Zob. J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007, s. 294.

<sup>32</sup> O. Górniok, *Prawo karne gospodarcze*, Bydgoszcz 2003, s. 2.

<sup>33</sup> Zob. *ibidem*, s. 3.

można powiedzieć w odniesieniu do kategorii zachowań jednoznacznie patologicznych w sferze gospodarczej, a z różnych powodów nieobjętych jeszcze normami prawno-karnymi? W tym kontekście wydaje się zasadne rozważenie dynamicznej definicji zaproponowanej przez Andrzeja Bałandynowicza, według której „przestępczość gospodarcza to karalne, równie dobrze możliwe i legalne, ale szkodliwe czyny, popełnione w związku z działalnością gospodarczą, obejmujące duże wartości finansowe”<sup>34</sup>. W definicji tej podkreślona jest potrzeba spojrzenia na problem w aspekcie prognostyki.

Z kolei w ujęciu prawnym inną definicję proponuje Jerzy Skorupka. Zgodnie z jego koncepcją „przestępstwem gospodarczym jest czyn zabroniony, którego głównym przedmiotem zamachu jest obrót gospodarczy, a ściśle rzecz ujmując podstawy prawidłowego obrotu gospodarczego, którymi są: uczciwa konkurencja, poszanowanie dobrych obyczajów oraz słuszych interesów konsumentów”<sup>35</sup>. Autor tej definicji pojęcie „obrotu gospodarczego” rozumie jako faktyczne i prawne stosunki, występujące pomiędzy uczestnikami obrotu przy podejmowaniu, prowadzeniu i zakończeniu działalności gospodarczej. Jednocześnie Skorupka wskazuje na potrzebę odróżnienia przestępstw gospodarczych od przestępstw o charakterze gospodarczym, podkreślając, że te ostatnie oznaczają jakiegokolwiek penalizowane zachowania, podejmowane w związku z obrotem gospodarczym<sup>36</sup>.

Z uwagi na trudności w zakresie uzgodnienia wspólnego podejścia do definiowania przestępczości gospodarczej, zjawisko to zaczęto określać poprzez wskazanie, jakich czynów przestępczych dotyczy. W ten sposób pojawiły się odmienne typologie, umożliwiające określenie kategorii przestępstw wchodzących w zakres umownie określany jako „przestępczość gospodarcza”.

W świetle problemu podejmowanego w niniejszym opracowaniu interesującą koncepcję podziału przestępstw gospodarczych zaproponowała Oktawia Górniok. Autorka przedstawia następującą typologię przestępstw uznawanych za gospodarcze:

- przestępstwa przeciwko podstawowym instytucjom gospodarczym,
- przestępstwa przeciwko przedsiębiorstwom,
- przestępstwa przeciwko interesom finansowym,
- przestępstwa przeciwko konsumentom,

---

<sup>34</sup> A. Bałandynowicz, dz. cyt., s. 197.

<sup>35</sup> J. Skorupka, *Prawo karne gospodarcze*, Warszawa 2007, s. 16.

<sup>36</sup> Zob. *ibidem*, s. 16.



– przestępstwa przeciwko środowisku<sup>37</sup>.

Inną klasyfikację zaproponował Karol Sławik:

- przestępstwa w obrocie bankowym i kapitałowym,
- przestępstwa związane z przekształceniami własnościowymi,
- przestępstwa związane z handlem i ruchem granicznym,
- przestępstwa podatkowe,
- kradzieże, zagarnięcia i wyłudzenia mienia społecznego,
- przestępstwa korupcji,
- naruszenia praw autorskich,
- przestępstwa w sporcie,
- przestępstwa przeciwko środowisku,
- przestępstwa na szkodę osób prawnych<sup>38</sup>.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w obydwu przytoczonych powyżej typologiach zagadnienie przestępstw związanych z naruszeniem dobrostanu środowiska naturalnego znajduje swoje miejsce, co może świadczyć zarówno o skali tego typu czynów, jak również o odmienności ich specyfiki od innych przestępstw uznanych za gospodarcze.

Podejmowane próby klasyfikacji warunkowane są niejednokrotnie jej przeznaczeniem, ale też przyjętą przez autora, często w sposób niezwerbalizowany, ogólną koncepcją znaczenia terminu przestępczość gospodarcza. Warto zaznaczyć, że występujące w przytoczonych klasyfikacjach kategorie zostały ustalone w pełni arbitralnie i łatwo jest je podważyć z uwagi na wielkość i poziom komplikacji obszaru występowania zjawiska przestępczości gospodarczej.

Pozostawiając zatem kwestię typologii przestępstw gospodarczych, wydaje się celowe przyjrzenie się głównym cechom charakteryzującym ową przestępczość, rozumianym jako element pozwalający na wyodrębnienie tego rodzaju przestępstw.

Górniok wskazuje na następujące znamiona przestępczości gospodarczej:

- brak elementu przemocy,
- anonimowość ofiar,
- znaczna liczba sprawców należących do wyższych warstw społecznych<sup>39</sup>.

---

<sup>37</sup> O. Górniok, *Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie*, Warszawa 1994.

<sup>38</sup> Zob. K. Sławik, *Współczesny sprawca przestępstwa*, Rozprawy i Studia, Szczecin 1996.

<sup>39</sup> Zob. O. Górniok, dz. cyt.

Szerszy katalog najbardziej charakterystycznych cech zjawiska przestępczości gospodarczej, w tym przestępczości przeciwko środowisku, zaproponowała Justyna Karaźniewicz:

- ogromny zasięg oddziaływania,
- różnorodność zagrożeń w wielu dziedzinach życia ekonomicznego, wynikających z przestępstw gospodarczych,
- różnorodność metod i technik, konieczność specjalizowania się sprawców z uwagi na komplikację materii, w której działają,
- brak elementu przemocy,
- międzynarodowy charakter przestępczości gospodarczej jako znaczące utrudnienie zapobiegania i jej zwalczania,
- charakter ofiar (ofiarami są często ważne instytucje gospodarcze, których pozycja na rynku uzależniona jest od zaufania i oceny społecznej),
- wielość czynników warunkujących rozmiar i strukturę tego typu przestępczości,
- wewnętrzna złożoność zjawiska przestępczości gospodarczej i konieczność interdyscyplinarnego podejścia zarówno w zakresie jego badania, jak i działań prewencyjnych<sup>40</sup>.

W kontekście powyższego zestawienia cech charakteryzujących przestępczość gospodarczą, trafne wydają się obserwacje Andrzeja Bałandynowicza, według którego „problemy stwarzane przez przestępczość gospodarczą nie ograniczają się do jednej specyficznej gałęzi prawa. Cechą wyróżniającą przestępstwa gospodarcze jest to, że obejmują one bardzo szeroką sferę zarówno odpowiedzialności organizacyjnej, jak i regulacji prawnych”<sup>41</sup>.

## **7. Rola i znaczenie statystycznej analizy wielowymiarowej w procesie podejmowania decyzji**

Pod wieloma względami nie posiadamy wystarczającej wiedzy na temat przyczyn, stopnia i rozległości skutków wywołanych przestępstwami przeciwko środowisku w obszarze gospodarki oraz statystyk ukazujących całokształt problemu, również w wymiarze prognostycznym. Informacje te są zrelatywizowane, m.in. zależne od przyjętych priorytetów ideologicznych, moralnych i ekonomicznych, interpretacji problemu, regulacji i norm prawnych, obszaru zagrożenia uznanego jako podstawa badania. Niewiele także wiadomo na temat efektywności stosowanych środków

---

<sup>40</sup> Zob. J. Karaźniewicz, *Bankowe oszustwo kredytowe*, Toruń 2005, s. 29.

<sup>41</sup> A. Bałandynowicz, dz. cyt., s. 152.

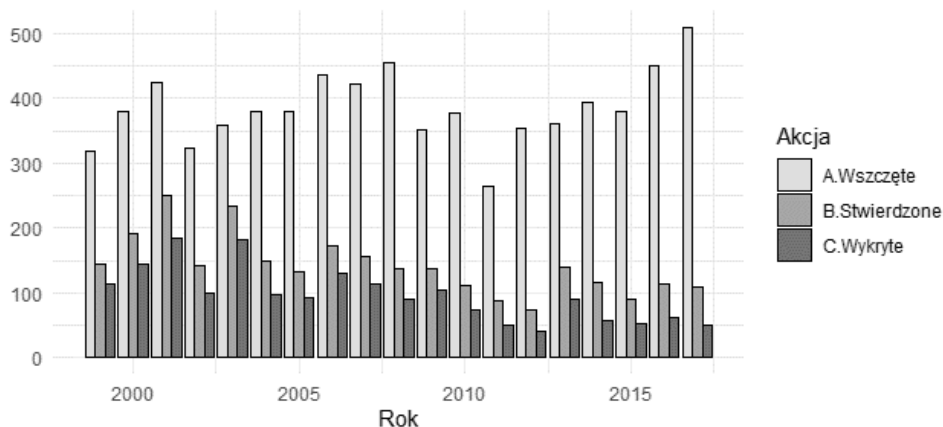
zaradczych, bowiem statystyki generalnie informują o wskaźnikach wykrycia, liczbie wszczętych postępowań oraz przestępstw stwierdzonych, a także stratach materialnych.

Na pytanie, „czy, w jaki sposób oraz w jakim stopniu badania statystyczne sprzyjają działaniom naprawczym?” rzetelnej odpowiedzi udzielić mogą przykłady zaczerpnięte ze statystyk dostępnych na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości. W naszym przekonaniu mają one wartość przeglądową, sprawozdawczą i archiwizacyjną, wyrażoną w odniesieniu do zmian ilościowych i mogą być wykorzystywane do monitorowania polityki rozwoju oraz podejmowania decyzji, ale nie dają obrazu wielowymiarowego. Choć istotne, patrząc z perspektywy rozwoju przestępczości i namysłu nad kierunkiem dokonujących się społecznych przemian, to na ich podstawie nie jesteśmy w stanie dokonać pełnej oceny sytuacji zagrożenia – zwłaszcza w skali globalnej. Pełna analiza winna się bowiem odnosić do jakości działania ludzkiego i uwzględniać wieloczynnikowość przestępstwa jak też prewencji oraz edukacji pro-ekologicznej. Zatem w procesach podejmowania decyzji dotyczącej przestępczości przeciwko środowisku winna być zastosowana analiza wielowymiarowa. Na ten aspekt problemu wskazywaliśmy w punkcie „Obszary zagrożeń w ujęciu kognitywistycznym”. Dowiedliśmy również, że źródło zła przejawiającego się w przestępczości przeciwko środowisku łączy się w samym człowieku, w jego mózgu, a więc w motywacjach, formach jego istnienia uczuciowo-emocjonalnego oraz w specyfice myślenia. Zatem przyjęty w badaniach statystycznych algorytm uwzględniający czynniki parametryzujące zjawisko na poziomie wyłącznie zmian ilościowych nie jest w stanie dokonać ewaluacji problemu w wymiarze jakościowym.

Niech za przykład posłuży zapis z dnia 21 kwietnia 2010 roku mówiący, że policjanci skutecznie wykrywają przestępstwa przeciwko środowisku. Wskaźnik wykrycia w 2009 roku oszacowano na 82,4%. Rośnie także liczba wszczętych postępowań karnych z 5883 w 2008 roku do 6127 w roku 2009. Zarzuty popełnienia tego typu przestępstw postawiono 3916 podejrzanym (w tym: 152 nieletnim). Natomiast straty materialne spowodowane przestępstwami przeciwko środowisku wzrosły od 2008 do 2009 roku ponad dwukrotnie – do ponad 3,2 mln. Ponadto skuteczność odnosi się do wykrywalności działań przestępczych, natomiast przedmiotem badań nad zagrożeniami środowiska naturalnego wynikającego z przestępczości winna być przede wszystkim prewencja i zahamowanie procesu eksploatacji oraz degradacji środowiska naturalnego. Innymi słowy mówiąc, policja byłaby skuteczna wtedy, gdyby straty malały – zarówno w sferze materialnej, jak też dobrostanu środowiska.

Jurand Bień dochodzi do podobnych wniosków: na podstawie danych wyodrębnionych techniką *web scraping* ze strony <http://www.statystyka.policja.pl/> pozyskał stosowne informacje, niezbędne do analizy problemu. Podsumował działania policji w latach 1999–2017: policja wszczęła 7320 postępowań, z których w 2680 przypadkach stwierdzono przestępstwa. Sprawcy zostali wykryci w 1821 przypadkach, co powoduje, że skuteczność działań policji w wykrywaniu przestępstw przeciwko środowisku wynosi 67,94%. Najwięcej, bo 509 wszczętych postępowań w sprawie przestępstw przeciwko środowisku policja odnotowała w roku 2017, najmniej – 265 – w 2011 roku. Średnio rocznie wszczynano 385 postępowań. Najwięcej stwierdzonych przestępstw odnotowano w 2001 roku – 250, najmniej w roku 2012 – 73. Również w tych samych latach notuje się odpowiednio największą ilość przestępstw wykrytych – 184 oraz najmniejszą – 40. Najwyższa skuteczność wykrycia sprawców miała miejsce w 1999 roku, najniższa wynosiła tylko 45% i odnotowano ją w 2017 roku. Bień przedstawia sytuację przestępczości przeciwko środowisku na wykresie:

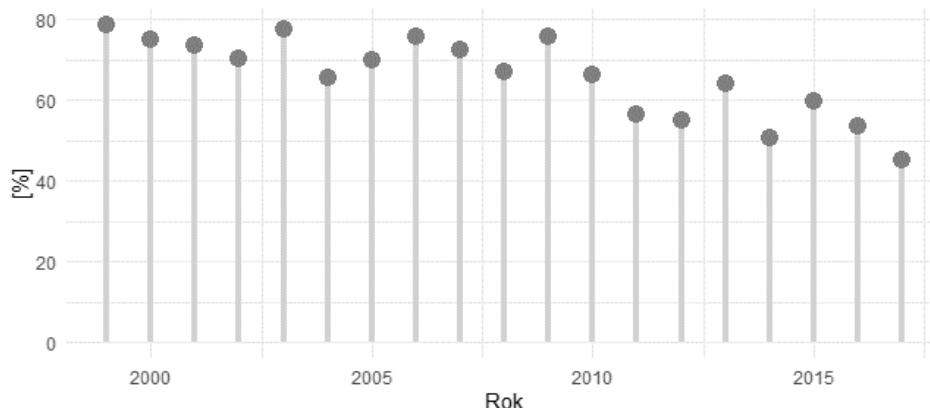
Wykres 1. *Przestępstwa przeciw środowisku – liczba przestępstw w latach 1999–2017.*



Źródło: J. Bień, *Przestępstwa przeciwko środowisku*, <https://ekordo.pl/przestepstwa-przeciwko-srodowisku/> (dostęp: 26 listopada 2021 r.).

Na kolejnym wykresie Breń prezentuje skuteczność policji:

Wykres 2. Przestępstwa przeciw środowisku. Skuteczność wykrywania przestępstw w latach 1999–2017



Źródło: J. Bień, *Przestępstwa przeciwko środowisku*, <https://ekordo.pl/przestepstwa-przeciwko-srodowisku/> (dostęp: 26 listopada 2021 r.).

Bień pierwotnie sądził, że stworzenie policji ds. przestępstw środowiskowych na wzór policji ds. przestępstw gospodarczych będzie dobrym rozwiązaniem. Obserwując pogarszającą się skuteczność w wykrywaniu przestępstw przeciwko środowisku uznał jednak, iż w obecnych realiach społeczno-gospodarczych taka innowacja nie będzie w Polsce miała zastosowania, głównie z uwagi na konieczność dokonania zmian na polu prawa, mentalności i edukacji<sup>42</sup>.

W Kodeksie Karnym, rozdz. 22, część szczegółowa, wymienione są artykuły wskazujące na działania godzące w stan jakości środowiska. Stanowią one wykładnię dla działania policji:

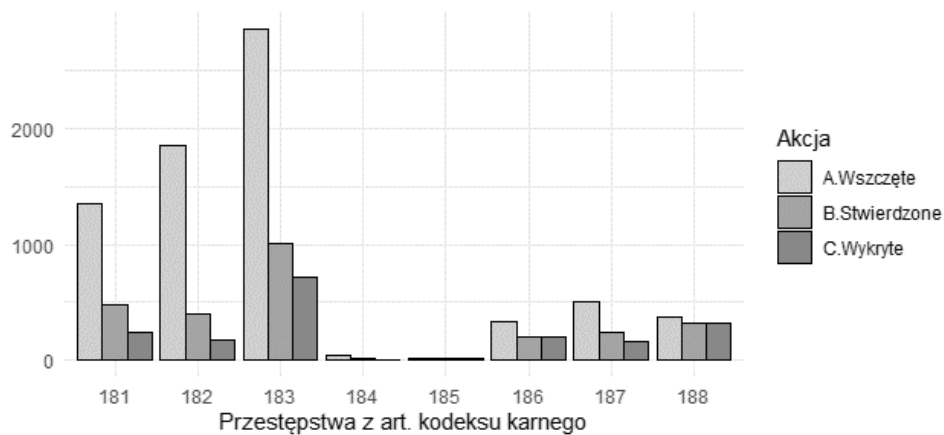
- 1) zniszczenia w świecie roślinnym i zwierzęcym (art. 181),
- 2) zanieczyszczanie środowiska (art. 182),
- 3) nieodpowiednie postępowanie z odpadami (art. 183),
- 4) niewłaściwe zabezpieczenie materiału promieniotwórczego (art. 184),
- 5) zaostrożona odpowiedzialność za skutkowe przestępstwa przeciwko środowisku (art. 185),
- 6) używanie urządzeń zabezpieczających środowisko (art. 186),
- 7) zmniejszanie wartości przyrodniczej chronionego terenu lub obiektu (art. 187),

<sup>42</sup> Zob. J. Bień, *Przestępstwa przeciwko środowisku*, 2 sierpnia 2019, <https://ekordo.pl/przestepstwa-przeciwko-srodowisku/> (dostęp: 26 listopada 2021 r.).

8) zachowania godzące w naturalne piękno krajobrazu (art.188)<sup>43</sup>.

Przedstawiony przez Bienia wykres pokazuje, z jakiego artykułu w okresie od 1999 do 2017 roku popełnianych było najczęściej przestępstw:

Wykres 3. *Przestępstwa przeciw środowisku. Liczba przestępstw w latach 1999–2017 wg przestępstw z art. 181–188 kodeksu karnego.*



Źródło: J. Bień, *Przestępstwa przeciwko środowisku*, <https://ekordo.pl/przestępstwa-przeciwko-srodowisku/> (dostęp: 26 listopada 2021 r.).

Jak wykazują statystyki, w latach 1999–2017 najczęściej wszczętych postępowań miało miejsce z art. 183 (dotyczącego niewłaściwego postępowania z odpadami). Wszczęto 2857 postępowań, w tym w 1010 przypadkach uznano dokonanie przestępstwa; wykryto sprawców w 718 przypadkach, skuteczność wykrywania wyniosła 71,1%. Największą skuteczność policja miała dla przestępstw popełnianych na podstawie art. 188 (zachowania godzące w naturalne piękno krajobrazu): stwierdzono 323 przestępstwa, wykryto w 322 przypadkach sprawców. Dominują przestępstwa popełniane z art. 181–183<sup>44</sup>.

<sup>43</sup> Zob. Ustawa z dnia 22 czerwca 2021 r. – Przestępstwa przeciwko środowisku, Kodeks karny, Dz. U. 2020 poz. 1444, art. 181–188.

<sup>44</sup> J. Bień, *op. cit.*

Tylko na podstawie tych danych widać, że w naszej współczesności niezbędne jest podjęcie szerokich, interdyscyplinarnych, niezależnych analiz wielowymiarowych – w świetle nauk historycznych, prawnych, socjologicznych, psychologicznych, psychiatrycznych, kryminologicznych – które pozwoliłyby oszacować rangę problemu przestępstw gospodarczych w odniesieniu do problemu stwarzania zagrożeń środowiska naturalnego, a także dostarczyłyby informacji dla stworzenia skutecznej polityki prewencyjnej i edukacji proekologicznej.

Współcześnie obserwujemy, że w procesie podejmowania decyzji niepodważalną rolę odgrywa zastosowanie zaawansowanych metod statystycznych. Statystyka jednowymiarowa oraz statystyka matematyczna to metody klasyczne i w analizie problemów stosowane powszechnie, ale nieprzydatne bądź słabo przydatne w interesującym nas przypadku przestępczości przeciwko środowisku na tle przestępczych zjawisk gospodarczych. Zakłada się w nich zmienność jednego czynnika i stałość pozostałych, co grozi wygenerowaniem statycznego obrazu oraz utratą określonej i istotnej puli informacji. Tymczasem zjawiska gospodarcze, zwłaszcza w odniesieniu do przestępczości przeciwko środowisku, charakteryzują się wielowymiarowością.

Najnowsza zaawansowana analiza danych umożliwia zastosowanie wielowymiarowych metod badawczych, opartych o zjawiska złożone, opisane za pomocą kilku, w praktyce nawet kilkunastu czy kilkudziesięciu charakterystyk. Mimo, iż z taką złożoną analizą wiąże się wiele trudności, głównie związanych z koniecznością analizy wielu obiektów, i uwzględnienia licznych cech, to interesujący nas problem możemy rozwiązać jedynie dzięki zastosowaniu statystycznego wielowymiarowego badania.

Tylko niewielka ilość metod statystycznych spełnia kryterium wieloczynnikowości. Często sięgają one do pionierskiej pracy Zdzisława Hellwiga (1925–2013), formułującej zasadę taksonomiczną, służącą do typologii jednostek przestrzennych<sup>45</sup>. Stosunkowo prostym rozwiązaniem problemu dotyczącego podejmowania decyzji w oparciu o liczne cechy zbioru obserwacji jest wskazanie najbardziej korzystnego wyboru spośród wielu ujętych w wykazach rozwiązań. W Polsce zainicjował stosowanie metod taksonomicznych Jan Czekanowski (1882–1965), antropolog, etnograf, statystyk, podróżnik i językoznawca.

Rafał Tkocz podkreśla z naciskiem, że „metody klasyfikacji wprowadzone przez polskich badaczy zagadnienia taksonomii zostały jed-

---

<sup>45</sup> Zob. Z. Hellwig, *Taksonometria ekonomiczna, jej osiągnięcia, zadania i cele*, (w:) J. Pocięcha (red.), *Taksonomia – teoria i jej zastosowania*, Kraków 1990.

nak w ostatnich latach zdecydowanie wyparte w związku z coraz powszechniejszym stosowaniem przez decydentów modułów analitycznych proponowanych przez takie firmy jak Statsoft Inc. (producenta oprogramowania Statistica) czy SPSS. Moduły te dają decydentowi wiele możliwości rozwiązywania problemów wielowymiarowych, jednakże w wielu przypadkach można zauważyć braki pewnych przydatnych grup metod, które zostały wprowadzone przez polskich badaczy (takie metody, jak syntetyczny miernik<sup>46</sup> rozwoju Hellwiga), nie zostały natomiast zauważone<sup>47</sup>.

Analiza statystyczna wielowymiarowa na ogół odwołuje się do dwóch głównych zagadnień klasyfikacyjnych:

- w jednym zakłada się, że charakterystyki klasy, do której należy przydzielić obiekt, są znane,
- w drugim przyjmuje się natomiast nieznajomość liczby klas.

W ogólnym podziale metod klasyfikacyjnych wyróżnia się również metody:

- hierarchiczne,
- niehierarchiczne.

Konkludując, Tkocz podkreśla, że wadą metod jest uzyskanie wyników nie wskazujących na klasę obiektów „lepszyc”<sup>48</sup>, a zatem – nie odpowiadających na kluczowe dla nas pytanie: „jakie decyzje podjąć w celu zapobiegania przestępstwom przeciwko środowisku?”.

## Bibliografia

1. Aitken R.R., Gan dhi, Dōgen i Głęboka Ekologia, *Dziki Życie* 2019, 3/297, <https://dzikiezycie.pl/archiwum/2019/marzec-2019/gandhi-dogen-i-gleboka-ekologia> (dostęp: 21 czerwca 2021 r.).
2. Aleksandrowicz J., Hameed A., Filozoficzne i historyczne przesłanki elementologii medycznej, (w:) J. W. Dobrowolski, S. B. Vohora (red.), *Ekologizm w ochronie zdrowia*, Kraków 1989.
3. Aleksandrowicz J., *Sumienie ekologiczne*, Warszawa 1988.
4. Aleksandrowicz J., *Nie ma nieuleczalnie chorych*, Łódź 1987.

---

<sup>46</sup> Z. Hellwig, dz. cyt.

<sup>47</sup> R. Tkocz, *Statystyka w podejmowaniu decyzji i marketingu*, 27 września 2009 r., <https://artelis.pl/artykuly/13415/statystyka-w-podejmowaniu-decyzji-i-marketingu> (dostęp: 26 listopada 2021 r.)

<sup>48</sup> *Ibidem*.



5. Aleksandrowicz J., Skotnicki A., Zmierzch nihilizmu terapeutycznego oraz renesans ekologizmu czyli systemowej koncepcji świata, (w:) (red. nieznan), Propozycja kompleksowej terapii u chorych na stwardnienie rozsiane, Kraków 1983, s. 5–7.
6. Baładynowicz A., Zapobieganie przestępczości, Warszawa 1998.
7. Bień J., Przestępstwa przeciwko środowisku, 2 sierpnia 2019, <https://ekordo.pl/przestępstwa-przeciwko-srodowisku/> (dostęp: 26 listopada 2021 r.).
8. Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., Kryminologia, Gdańsk 2007.
9. Council of Europe. Committee of Ministers. Recommendation, No. 12(81), Strasburg 1981.
10. Feuerbach L., O istocie chrześcijaństwa, przeł. A. Landman, Warszawa 1959.
11. Globalne zagrożenia ekologiczne, <https://włączoszczędzanie.pl/ekozagrozenia/globalne-zagrozenia-ekologiczne/> (dostęp: 20 listopada 2021 r.).
12. Górniok O., Prawo karne gospodarcze, Bydgoszcz 2003.
13. Górniok O., Przestępczość gospodarcza i jej zwalczanie, Warszawa 1994.
14. Hellwig Z., Taksonometria ekonomiczna, jej osiągnięcia, zadania i cele, (w:) J. Pocięcha (red.), Taksonomia – teoria i jej zastosowania, Kraków 1990.
15. Jagiełłowicz A.B., Baładynowicz A., Pleśniak M., Meandry widzenia i niewidzenia, seria wydawnicza „Filozofia zdrowia”, t. 1, Warszawa 2021, s. 47–56.
16. Jastrząb M., Historia ludzkiego gospodarowania, Warszawa 2010.
17. Karaźniewicz J., Bankowe oszustwo kredytowe, Toruń 2005.
18. Krishnamurti J., Wolność od znanego, przeł. F. Urbańczyk, Poznań 1994.
19. Naisbitt J., Megatrends. Ten New Directions Transforming Our Lives, New York 1982.
20. Skolimowski H., Święte siedlisko człowieka, przeł. R. Palusiński, Warszawa 1999.
21. Skorupka J., Prawo karne gospodarcze, Warszawa 2007.
22. Sławik K., Współczesny sprawca przestępstwa, Rozprawy i Studia, Szczecin 1996.
23. Spinoza B., Etyka w porządku geometrycznym dowiedziona, przeł. I. Myślicki, Warszawa 2008.
24. Stacewicz J., Megatrendy a strategia i polityka rozwoju, Warszawa 1996.

25. Sutherland E. H., *White Collar Crime*, New York 1949.
26. Szpak J., *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 2007.
27. Tkocz R., *Statystyka w podejmowaniu decyzji i marketingu*, 27 września 2009 r., <https://artelis.pl/artykuly/13415/statystyka-w-podejmowaniu-decyzji-i-marketingu> (dostęp: 26 listopada 2021 r.).
28. Ustawa z dnia 22 czerwca 2021 r. – Przepisy przeciwko środowisku, Kodeks karny, Dz. U. z 2020 r., poz. 1444.
29. Wróblewski Z., *Ekologii filozofia*, <http://www.ptta.pl/pef/pdf/e/ekologiiifilozofia.pdf> (dostęp: 21 listopada 2021 r.).

## Environmental crime – risk areas

### Abstract

*For such a rich issue as economic crime, including environmental crime, it is not enough to simply adapt different theoretical constructs; a confrontation of the diverse interpretations of the phenomenon is also required. The fundamental issues to be studied are: a) the reasons and ways in which laws are established, b) the reasons and ways in which they are violated, c) the scope and overlapping areas of activity of the justice and control authorities. At the heart of these three issues is the question of authority – legitimacy for the legislature, for the people associated with the economy and for the actions of coercive bodies. Since the origins of the Old and New Testaments, there have been no more acceptable legitimising principles for the power of individuals and institutions than those which, when used, the authority must justify their existence by the consent of the majority. More recently, according to a study by L. Harris, the American public expects businesses to eliminate crises and unemployment, control air and water pollution, participate in urban redevelopment, stimulate worker development, eliminate poverty and disease, and eliminate racial discrimination. However, public opinion is only an argument, and sometimes an alibi. We must recognise that views on the validity of the law vary widely among authors who are consensualists, pluralists or who view society from a neo-Marxist perspective. Whatever the theoretical alternative for analysis, the study of primary criminalisation processes in the field of environmental crime needs priorities.*

*Evaluating the functioning of the justice system in the field of environmental crime reduction shows a relativity to criminal-legal interventions, which results in the choice of not necessarily criminal ways of resolving conflicts. On the other hand, the interactions, or lack thereof, between control bodies and the justice system can shape the object of priority research efforts; they extend both in time and in space. Historical research, such as Jean Claude Waquet's study of corruption in Florence in the 17th and 18th centuries, helps us to understand society as a whole, as well as the functions and perceptions of corruption or other economic crimes.*

### **Key words**

*health wellbeing, economic relations, ultratechnologies, environmental disasters, eco-philosophy, economic crime, statistical modules*